

TEOLOGIA JEDNOŚCI

Studia Oecumenica 1
Opole 2001

PIOTR JASKÓŁA

JEDNOŚĆ IZRAELA W PISMACH STAREGO TESTAMENTU

Jedność Bożego planu zbawienia, która znajduje wyraz w Starym i Nowym Testamencie, sprawia, że wielkie wydarzenia w historii Izraela mają znaczenie także dla życia w Kościele Chrystusowym. Żyjąc pod Nowym Przymierzem, w erze „pełni czasów”, nie należy sądzić, że Boskie interwencje przed narodzeniem Mesjasza nie mogą nas niczego nauczyć. Ze względów ekumenicznych warto przyjrzeć się bliżej miejscu i roli, jaką odgrywała kategoria jedności ludu Bożego w Starym Testamencie, mimo iż z góry wiadomo, że jej ówczesnego rozumienia nie można w prosty sposób porównywać ze specyfiką jedności we współczesnym eklezjalnym znaczeniu.

1. Terminologia jedności

W Starym Testamencie występują teksty, które wprost lub za pomocą porównań mówią o jedności Izraela, a także o jedności bardziej uniwersalnej, w której uczestniczą również inne narody uważane przez Izrael za „obce”. Takie wyrażenia, jak: „cały lud Izraela”, „cały dom Izraela”, „cały Izrael” (np. Wj 40,38; Kpł 10,6; 1 Krl 12,21; Ez 3,7), „Juda i Izrael” (2 Krn 25,26; Jr 23,6), „całe zgromadzenie Izraela” (Wj 12,3.47), „wszyscy synowie Izraela”, „synowie Izraela”, „dwanaście pokoleń Izraela” (Wj 24,4; Joz 24,1; Sdz 18,1; Iz 49,6; Za 9,1) ukazują Izrael jako pewną zwartą całość.

W księgach Starego Testamentu występują również obrazy i porównania, które wyrażają ideę jedności Izraela jako ludu Bożego, tzn. ludu będącego w szczególnych relacjach z Bogiem. Należą do nich: winnica (Iz 1,8; 5,1-10; Jr 12,10), oblubienica (Iz 49,18; 61,10; Jr 2,32), żona (Iz 49,18; Ez 16, 30-41; Oz

1,2), Izrael jako dziecko Boga (Oz 11,1; Wj 24,5), Izrael jako syn pierworodny Boga (Wj 4,22; Jr 31,9), trzoda (Ps 44, 12,23; Iz 53,6; 63,11; Jr 12,3; Ez 34;36; Mi 2,12), szczególna własność, królewskie kapłaństwo i lud święty (Wj 19,5-6).

Przyglądając się księgom, w których występują wyrażenia i obrazy dotyczące jedności Izraela, można zauważyć, że większość z nich została użyta w Pięcioksięgu, księgach ukazujących tzw. historię deuteronomistyczną, oraz prorockich, przy czym teksty Pięcioksięgu i tradycji deuteronomistycznej, wychodząc z terażniejszości (brak jedności narodu), zwracają się ku przeszłości, natomiast prorockie kierują się ku przyszłości.

„Terminologia jedności” występuje także w tekstach, których podmiotem są narody pogańskie. W jej zakres wchodzi wyrażenia użyte w kontekście eschatologicznym, mówiące o zgromadzeniu wszystkich narodów w Jerozolimie dla sądu oraz uczestnictwa wraz z Izraelem w zbawieniu dokonanym przez Boga. Narody pogańskie – jak wynika z tekstów – najczęściej są wrogo usposobione do narodu Jahwe, choć nie brak fragmentów wskazujących, że są one także obserwatorami relacji Jahwe – Izrael. W związku z tym godne podkreślenia są fragmenty, które zawierają dla nich zapowiedzi zbawienia: ujrzą zbawienie (Iz 52, 10), przyjdą do Jerozolimy (Iz 60,5.6; Jr 16,19; 17,19; Zach 6,15; 8,20), bramy Jerozolimy będą ciągle otwarte dla narodów, które przyjdą, by oddać pokłon Jahwe niosąc swe dary (Iz 60,11)¹

Dokonując przeglądu powyżej zaprezentowanej terminologii, można zauważyć dwie linie jedności. Pierwsza z nich – wertykalna – ukazuje relację Boga do Izraela i innych narodów. Druga zaś – horyzontalna – skupia się na relacjach wewnątrz samego narodu izraelskiego oraz na stosunku Izraela do narodów obcych. Dla pierwszej i drugiej linii podstawowe znaczenie ma szczególna więź Izraela z Jahwe wyrażająca się w fakcie wybrania i zawartego przymierza.

2. Jedność Izraela z Bogiem

2.1. Wybranie

Historia Izraela, podobnie jak wszystkich innych ludów, mieści się w ramach dziejów ludzkości. Pisma objawione, podziwiając bogactwo skutków stwórczej mocy Boga, nie zaprzeczają, że Izrael jest tylko jednym z wielu narodów (Rdz 10), nie zaprzeczają nawet jego pokrewieństwa z dziedzicznymi wrogami (Rdz 19,30-38; 25,23). Niezależnie jednak od powyższych faktów, należy zauważyć, że Izraelici mają specyficzne odczucie jedności – świadomość wybrania. Sprowadza się ono do przekonania, że ich przeznaczenie jest inne niż

¹ Nie bez znaczenia dla „idei jedności” są teksty zawierające wskazania odnośnie do traktowania obcoplemieńca. Znajdują się one głównie w Pięcioksięgu (Wj 12,48.49; 20,10; 22,21; 23,9.12; Kpł 16,29; Pwt 10,18-19) oraz u Ezechiela (14,7; 22,7; 47,22.23). J. SUCHY, *Jedność w Starym Testamencie*, w: *Biblia podstawą jedności*, red. A.R. SIKORA, Lublin 1996, 63n.

pozostałych narodów. Jest to przeświadczenie, że warunki życia nie są wynikiem ślepego zbiegu okoliczności ani rezultatem ludzkich osiągnięć, ale skutkiem wolnego działania Boga. Jeżeli klasyczna terminologia wybrania (hebr. *bahar*) jest stosunkowo późna, to świadomość wybrania Izraela, jako ludu Jahwe, sięga jego najstarszych wyznań wiary (Pwt 26,1-11; Joz 24,3; Wj 34,9; 19,5; Lb 23,8n). Owe wyznania wiary wspominają zdarzenia historyczne, podkreślając inicjatywę Boga, i opiewają ciągłość tego samego planu Bożego²

Wybranie ludu zostało przygotowane całą serią wcześniejszych wyborów. Jest ono stale rozwijane poprzez ciągłe dołączanie nowych wybranych. Przed Abrahamem w tzw. prehistorii dziejów ludzkości nie ma jeszcze żadnej wzmianki o wybraniu w sensie ścisłym, chociaż jest już mowa o szczególnym upodobaniu Boga względem niektórych ludzi. Najstarsze biblijne opisy dziejów ludzkości ustawicznie suponują wybranie (Abel – Rdz 4,4; Henoch – Rdz 5,24; Noe – Rdz 7,1; Sem – Rdz 9,26).

W Abrahamie Bóg wybiera sobie jeden naród i trwa przy tym wyborze (Rdz 12,1-8). Obietnice Boże odnoszą się do jego potomstwa. Nie podlegają jednak tylko ludzkim uwarunkowaniom, prawom dziedziczenia. Za każdym razem Bóg specjalnym, nowym aktem naznacza tego, który staje się Jego wybranym, jak np. Izaak, Jakub i Juda. W łonie narodu wybranego Bóg ciągle wybiera sobie ludzi, którym powierza pewne misje na jakiś czas lub na całe życie. Są nimi prorocy, królowie, kapłani i lewici. Ci, którzy zostali wybrani przez Boga, bywają nazywani sługami Boga. Tytuł „wybranego” często pokrywa się z tytułem „sługi” Zauważyć przy tym można, że Bóg kieruje liniami genealogicznymi i całą historią Izraela według swych obietnic, choć często wbrew zwyczajom i oczekiwaniom (Rdz 16,1-14; 21,6-21; 25-27).

Podobnie jak Jahwe wybrał sobie lud, tak też wybiera ziemię i miejsca święte, które przeznaczył dla swego ludu. Wybrał górę Syjon na swoje mieszkanie (Ps 68,17; 78,68), przede wszystkim zaś świątynię, „aby tam umieścić swe imię” (Pwt 12,5).

2.2. Przymierze

Oprócz tekstów o wybraniu w niemal każdej religijnej myśli Starego Testamentu dochodzi do głosu temat przymierza. Stanowi on podstawę i punkt wyjścia dla całej teologii zbawienia. Poprzez przymierze (hebr. *berith*) Bóg chce doprowadzić ludzi do życia w jedności z Nim³

Podczas ukazania się w ognistym krzaku Jahwe objawił Mojżeszowi swoje imię i swoje zamiary względem Izraela: zamierza On wyprowadzić Izraela z Egiptu i osadzić w ziemi kanańskiej (Wj 3,7-10.16n). Izrael jest bowiem „Jego ludem” (3,10) i jemu właśnie chce dać ziemię przyobiecana ojcom (Rdz 12,7;

² Zob. J. GUILLET, *Wybranie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. LEON-DUFOUR, tł. K. Romaniuk, Poznań-Warszawa 1973, 1078-1082.

³ Zob. J. GIBLET, P. GRELOT, *Przymierze*, w: *iw.*, 825-833.

13,15). Ten naród będąc przedmiotem wybrania Bożego i spadkobiercą obietnicy wchodzi na Synaju w przymierze z Bogiem. Bóg objawia swoje zamiary ukryte w przymierzu: „Jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do mnie należy cała ziemia. Lecz wy będziecie mi królestwem kapłanów i ludem świętym” (Wj 19,5n). Bóg wybrał Izraela bez jakichkolwiek zasług z jego strony (Pwt 9,4nn), lecz tylko dlatego, że go kochał i chciał dotrzymać przyrzeczenia, które było ongiś dane ojcom Izraela (Pwt 7,6nn). Oddzieliwszy go od narodów pogańskich, zatrzymał go sobie na wyłączną własność: Izrael będzie Jego ludem, będzie Mu służył swoim kultem i stanie się Jego królestwem. W zamian za to Jahwe zapewni ludowi pomoc i opiekę.

Opisy znajdujące się w Pięcioksięgu zawierają liczne sformułowania warunków zawartego przymierza, które z jednej strony określają sam rodzaj układu, z drugiej zaś ustanawiają Prawo. Pierwszy i najważniejszy z tych warunków dotyczy kultu. Ma to być kult ukierunkowany wyłącznie na Jahwe. Potępia się wszelkie bałwochwalstwo (Wj 20,3nn; Pwt 5,7nn). Konsekwencją przyjęcia tego warunku jest odrzucenie jakiegokolwiek kompromisu i jakichkolwiek układów z ludami pogańskimi (Wj 23,24; 34,12-16).

Po zawarciu przymierza różne przedmioty podtrzymują pamięć o nim. Arka przymierza, w której znajdują się „tablice świadectwa” (czyli Prawa) jest pamiątką przymierza i znakiem przebywania Boga w Izraelu (Wj 25,10-22; Lb 10,33-36). Przybytek z umieszczoną wewnątrz arką, symbolizując przyszłą świątynię, jest zarazem miejscem spotkań Jahwe z Jego ludem (Wj 33,7-11). Arka przymierza i Przybytek Spotkania oznaczają miejsce kultu centralnego, gdzie zrzeszone razem pokolenia składają Jahwe urzędowe wyrazy poddania. W ten sposób uwydatniony zostaje trwały związek kultu izraelskiego z przymierzem na Synaju, które uchodzi za akt erygujący naród i w którego perspektywie Izrael będzie pojmował sens swoich dziejów.

Świadomość wybrania i zawarte przymierze, sprawiały, że nie trzeba było akcentować potrzeby wewnętrznej jedności narodu. Jedność ludu Bożego uważano za coś oczywistego, jej konieczność była zrozumiała sama przez się. Wertykalna jedność ludu Bożego z Jahwe poprzez wybranie i przymierze wpływała na wielopłaszczyznową wspólnotę życia Izraela jako narodu.

3. Jedność Izraela jako narodu

Jedność ludu Bożego, która jest czymś oczywistym ze względu na swoje źródło, znalazła swój dodatkowy wyraz w świadomości horyzontalnej dostrzegającej rolę takich elementów, jak: wspólnota krwi, społeczna organizacja, świadomość ojczyzny, wspólnota języka, wspólnota kultu, wspólnota przeznaczenia⁴

⁴ Por. J. GAMBERONI, *Die Einheit des Volkes Gottes und der Kirche nach dem Zeugnis der Schrift. Altes Testament*, w: *Handbuch der Ökumenik*, hrsg. H.J. URBAN, H. WAGNER, Paderborn 1985, 37-42.

3.1. Wspólnota krwi

Swoją wewnętrzną jedność uważa Izrael za wynik wspólnego pochodzenia. Patriarchowie byli ojcami rasy, a pamięć o wydarzeniach poprzedzających wyjście z Egiptu była przekazywana w ramach genealogii, która prowadzi od Abrahama przez Izaaka do Jakuba-Izraela, ojca dwunastu synów, eponimów dwunastu pokoleń. To prawda, że z biegiem czasu dołączyło się wiele elementów heterogenicznych, zwłaszcza w czasie wyjścia z Egiptu (Wj 12,38), wędrówki po pustyni (Lb 11,4; Sdz 4,11) i po zdobyciu Kanaanu (Joz 9; Sdz 3,1). W okresie późniejszym coraz więcej akcentuje się jednak troskę o zachowanie czystości krwi żydowskiej. Temu służył między innymi zakaz wchodzenia w związki małżeńskie z cudzoziemkami, by bronić „święty ród” przed narodami pogańskimi (Ezd 9,2), które w krwi swej noszą bałwochwalstwo. Każdy etap genealogii Izraela pokazuje, jak to narody sąsiedzkie zostają wyłączone w ich ojcach z planu zbawienia (Rdz 19,30; 21,8nn; 25,1nn; 36). Aby więc mieć udział w obietnicach, w przymierzu Bożym, trzeba być z rodu Abrahama, trzeba być przyjacielem Boga (Iz 41,8; 51,2; Jr 33,26; Ps 105,6). Można wprawdzie dostrzec przebłyski przyszłego uniwersalizmu, skoro Abraham ma być „ojcem wielu narodów” (Rdz 17,5 n), i w praktyce cudzoziemcy, którzy nawracali się na judaizm (prozelici), wchodzili w skład wybranych, otrzymując przywileje religijne, to jednak świadomość jedności znajdowała swój grunt nie tylko we wspólnej wierze. Ważną była dla Żydów podstawa etniczna.

3.2. Społeczna organizacja

Ród patriarchów stanowi społeczność zorganizowaną. Jej podstawowe komórki, rodzina i klan, oparte na wspólnocie krwi, istnieją przez całe stulecia i potrafią przetrwać największe kryzysy pozbawienia ich ojczyzny i tułaczki w rozproszeniu (Ezd 2; Ne 7). Na płaszczyźnie ekonomicznej charakteryzują się one posiadaniem własnych stad owiec, ziemi, praw do korzystania z państwisk. Pielęgnują one zwyczaje narodowe, jak np.: pomstę krwi (Lb 35,19), lewirat (Pwt 25,5-10), prawo wykupu (Rt 4,3). Dzięki owym formom organizacji każda jednostka uświadamia sobie swoją społeczną przynależność, swoje prawa i obowiązki. Pierwszą formą politycznie zorganizowanego narodu jest federacja dwunastu pokoleń, powiązanych wewnętrznym paktem przymierza (Wj 24,4; Joz 24). Kiedy państwo osiągnie pewną zwartość, federacja pokoleń nie zostanie co prawda obalona (2 Sm 2,4n; 5,3), ale będzie podporządkowana monarchii o centralistycznym charakterze. Po rozpadzie monarchii federacja pokoleń pozostanie nadal ideałem, o którego przywróceniu marzą reformatorzy żydowscy (por. Ez 48). W niej bowiem jedność i pluralizm są ze sobą tak związane, że względy jednoczące nie niszczą wielości, a różnorodność nie burzy poczucia jedności.

Na ewolucję form organizacji narodu żydowskiego miały wpływ różne czynniki historyczne. Zachowanie historycznej tożsamości i trwałości tego samego ducha w obrzędach i zwyczajach, zapewniała jednak przede wszystkim świadomość przymierza i pozostająca z nią w ścisłym związku konieczność przestrzegania Prawa (Wj 19,7n; 24,7; Joz 24,21-24; Ne 8).

3.3. Świadomość ojczyzny

Pomiędzy Babilonem, ziemią obcą i niebezpieczną, z której Bóg wyprowadził Abrahama (Rdz 11,31-12,1), a Egiptem, ziemią pełną pokus i miejscem niewoli, z której Bóg uwolni jego potomstwo (Wj 11-14), leży Kanaan, gdzie patriarchowie znaleźli miejsce pobytu. Ten kraj pozostaje dla ich potomności Ziemią Obiecaną, ziemią „płynąca mlekiem i miodem” (Wj 3,8). Tę bowiem ziemię przyrzekł Bóg Abrahamowi (Rdz 12,7; 13,15). Tam znajdują się groby ojców. Była to ziemia zdobyta wysiłkiem ludzkim, który był jednak wypełnieniem planu Bożego (Joz 1,13; 24,11-13). Nie jest to więc już Kanaan, kraj pogański, ale ziemia Izraela, Ziemia Święta. Na niej, pośród swego ludu, Bóg uczynił sam sobie miejsce swego zamieszkania. Jerozolima, miasto Jahwe i stolica polityczna, była widzialnym znakiem jedności narodowej i religijnej zarazem. W Jerozolimie, na górze Syjon mieszka Jahwe (Ps 78,68n; 132,13-18). Do Jerozolimy śpieszą w licznych pielgrzymkach wierni.

Rozproszenie, które przyszło w czasie katastrofy narodowej, jaką był czas niewoli, jeszcze bardziej wzmocniło przywiązanie ludu Bożego do własnej ziemi. Żydzi nie poczują się nigdy całkowicie z niej wyrwani. Nawet wtedy, gdy przebywają wśród obcych narodów, ciągle mają świadomość, że ojczyzna jest tam, gdzie znajdują się groby ich ojców (Ne 2,3).

3.4. Wspólnota języka

W każdym narodzie język stanowi element jednoczący. Język gwarantuje jedność myśli i przekazuje z pokolenia w pokolenie prawdy religijne, kulturę i określoną koncepcję świata; stanowi on prawdziwą ojczyznę duchową każdego narodu. Dokonując podboju Ziemi Świętej, Izrael uczynił własnym „język Kanaanu” (Iz 19,18). Objawienie zostało przekazane Izraelowi w języku hebrajskim. Wpływy obce, których w języku nie sposób było uniknąć, ulegają oczyszczeniu; poszczególnym terminom i pojęciom nadaje się nowe znaczenie pozostające w związku ze zbawczym planem Boga. Gdy Żydzi zaczęli mówić po aramejsku i po grecku, język hebrajski stał się jakby „językiem świętym”. Uznano jednak, że poprzez Targumy i Septuagintę język aramejski i greka przekazują nadal naukę objawioną. Dzięki temu całą kulturą ewolucją Izraela kierują pisma objawione, słowo Boże, które, by być zrozumiałe, przybrało nową szatę językową.

3.5. Wspólnota kultu

U narodów starożytnych Wschodu kult ukazuje istotny aspekt życia danej społeczności. W Izraelu kult Boga jedyne stanowił ze względu na przymierze najwyższą funkcję narodu, z czasem obwarowaną coraz bardziej szczegółowymi i bezwzględными przepisami prawnymi. Ośrodkiem kultu jest arka, symbol obecności Boga pośród Jego ludu. Początkowo przenoszono ją z miejsca na miejsce, potem umieszczano na stałe w różnych sanktuariach, np. Szilo (Joz 18,1). Dawid sprowadza ją ostatecznie do Jerozolimy (2 Sm 6), gdzie Salomon buduje świątynię (1 Krl 6), która po reformie deuteronomicznej stanie się jedynym miejscem kultu ofiarniczego. Po niewoli kult poddany jest ściśle przepisom rytualnym, które sięgają czasów samego Mojżesza. Liturgię świątynną uzupełnia składająca się z śpiewów i modlitw liturgia synagogałna. Nie odbiera ona szczególnego i jedyne charakteru liturgii świątynnej, lecz ma podtrzymywać ducha wspólnej modlitwy wśród Żydów przebywających w rozproszeniu. Zgromadzenia w celu sprawowania obrzędów kultycznych, oprócz swych funkcji podstawowych, przyczyniały się także do utrwalania wspólnoty na wielu płaszczyznach życia.

3.6. Wspólnota przeznaczenia

Zewnętrzne wymiary jedności sugerują istnienie jakby ukrytej wspólnej duszy całej społeczności. Wielowiekowe doświadczenia pozwoliły ludowi Bożemu wytworzyć sobie pewne ogólne schematy myślowe: świetlana strona tych doświadczeń odbierana była w kategoriach łaskowości Boga, mroczna – pozwala wyczuć grozę Bożego gniewu. Każde wydarzenie nie jest oceniane w kategoriach przypadku, ale posiada znaczenie religijne. Refleksja nad przeszłością pozwala przewidzieć przyszłość i przedstawić sobie przedmiot swych nadziei i przeznaczenia (Iz 63-65).

4. Idealna jedność narodu i podział w Izraelu

Idealna jedność narodu – pokoleń południowych i północnych – następuje za panowania Dawida i trwa jeszcze przez okres rządów Salomona (1-2 Sm). Dawid, po śmierci Saula, był najpierw królem w Judzie. Po siedmiu latach przedstawiciele wszystkich pokoleń północnych poddali się pod jego panowanie. Dlatego – jak podkreśla deuteronomista – stał się on królem nad całym Izraelem i Judą (2 Sm 5,4-5), zapewniając jedność pokoleniom mieszkającym na obszarze od Dan do Beer Szeby. Oprócz króla innym ośrodkiem jedności stała się zdobyta przez Dawida Jerozolima. Dzięki centralnemu położeniu i niezależności (nie należała do żadnego pokolenia), jak i z uwagi na sprowadzenie do niej Arki, była stolicą polityczną i religijną. Jedność w płaszczyźnie religij-

nej zapewniała społeczności żydowskiej również świątynia wybudowana za panowania Salomona według planów Dawida.

Żydzi nie cieszyli się jednak zbyt długo wewnętrzną zwartością narodu. Pisma Starego Testamentu pokazują, jak umysły wielu proroków i autorów natchnionych zaprzętał podział spowodowany oderwaniem się plemion północnych od Judy i Domu Dawida (1 Krl 12,1-19). Schizmę tę zawsze rozumiano jako symbol grzechu Izraela i symbol wskazujący na potrzebę odkupienia. Separacja dwu królestw miała z pewnością swój sens w historii zbawienia. Prorok Achiasz z Szilo dostrzega w niej nawet wprost wolę Boga (1 Krl 11,29-39; por. 12,24). Warto chociażby skrótowo przyjrzeć się bliżej tej historii⁵

Zgodnie z Bożym zamysłem Dawid stworzył jedno królestwo obejmujące dwanaście pokoleń izraelskich. Plemiona te objęte jednym przymierzem miały żyć w jednym królestwie, rządzone przez jednego króla. Bóg obiecał, że tron Dawida będzie trwać na wieki. Jednakże syn Dawida, Salomon, uchodzący za najwybitniejszego króla Izraela, okazał się z czasem niewierny wobec Boga i przymierza. Uciskał podwładnych, naśladował potentatów innych narodów, zbudował sobie zbyt kolumną stolicę i z czasem, okazując tolerancję dla kultu obcych bogów, wpadł w bałwochwalstwo. Odpowiedzią na grzech jest interwencja Boga. Jeszcze przed śmiercią Salomona zostaje zapowiedziany podział królestwa (1 Krl 11,31). Dziesięć plemion północnych pod wodzą Jeroboama miało odłączyć się od Jerozolimy i stworzyć własne królestwo. Królestwo południa, skupione wokół świętego miasta Jerozolimy, miało obejmować tylko jedno plemię – pokolenie Judy. Choć ograniczone w potęgę i zagrożone przez północnego rywala, królestwo Jerozolimy miało być miastem, które Bóg wybrał, aby było miejscem spełnienia obietnicy danej Dawidowi.

Kiedy Salomon zmarł, ok. 931 r. przed Chrystusem, następcą tronu został jego syn Roboam. Pismo Święte opowiada, że Roboam udał się do Sychem, ponieważ tam zebrał się cały Izrael, aby go ustanowić królem (1 Krl 12,1). Plemiona północne skarżyły się wówczas: „Twój ojciec obciążył nas jarzmem, które na nas włożył, ty zaś teraz ulżyj w okrutnej pańszczyźnie twego ojca i w tym jego ciężkim jarzmie, które na nas włożył, a my ci za to będziemy służyć” (1 Krl 12,4). Roboam zawahał się. Zasięgnął rady starszych, którzy przez wiele lat pracowali przy ojcu, i rady swoich przyjaciół, młodzieńców. Zdecydował jednak jak radzili młodzieńcy i obwieścił Izraelowi swoją decyzję: „dołożę do jarzma waszego” (1 Krl 12,11). Nie usłuchał ani rad starszych, ani próśb swych poddanych, nie uznał ich słuszności, nie dbał o sprawiedliwość, istotną dla niego była tylko władza. Wtedy spełniła się obietnica dana Jeroboamowi przez usta proroka Achiasza, doszło do schizmy w Izraelu. Plemiona północne odeszły na swoje terytoria, wyłamały się spod władzy prawego władcy. Dziesięć pokoleń utworzyło własne królestwo pod władzą Jeroboama. Roboam będzie rządził tyl-

⁵ Por. G. BAUM, *W stronę jedności*, Kraków 1964, 50-72.

ko miastami Judy, potem także pokoleniem Beniamina. Odtąd Biblia mówi o dwóch królestwach: Królestwie Judy i Królestwie Izraela.

Natychmiast po buncie i secesji miało miejsce bardzo znamienne wydarzenie. W Jerozolimie Roboam przygotował się do wojny, by siłą przeciwdziałać schizmie. Przez słowa proroka Szemajasza Bóg zakazał mu jednak używania siły i rozpętywania bratobójczej wojny, „bo przeze Mnie zostały zarządzane te wydarzenia” (1 Krl 12,24). Rozłam był więc sprawą Boga. Nie znaczy to, że Bóg sprzyjał podziałowi Królestwa, lecz został on dopuszczony jako kara za niewierność i jako tajemniczy dla ludzkiego umysłu krok w kierunku i jej uleczenia.

Jak widać, podział Królestwa w Starym Testamencie ma pewne wyraźne analogie z rozłamami, które powstały w późniejszym czasie w Kościele. Jak dotąd, w tym co przytoczono, zerwanie między Północą, a Południem, miało czysto polityczny i społeczny charakter. Grupy, które się jednak ze sobą nigdy w pełni nie zżyły lub wyobcowwały wskutek braku współpracy, zwróciły się przeciwko sobie. W krótkim czasie do podziału politycznego i społecznego doszły elementy religijne. Jeroboam bał się, że stała więź religijna ze świątynią w Jerozolimie może zagrozić niezależności jego nowego królestwa (1Krl 12,26). Zbudował więc nowe, bałwochwalcze miejsce kultu w Dan i Betel, mianował też kapłanów spośród zwykłego ludu. Te posunięcia były już sprzeczne z wolą Bożą, były rozłamem religijnym, gdyż według tradycji biblijnej tylko Jerozolima miała być miejscem kultu i tylko pokolenie Lewiego było wybrane, by dawało kapłanów narodowi. Polityczny początkowo konflikt zakłócił religijną jedność narodu i ci, którzy oddzieleni zostali od świątyni w Jerozolimie, utracili z czasem także czystość wiary.

Historia podziału i jej morał nie kończą się jeszcze na tym. Należy zauważyć, że mimo separacji Duch Boży działał nadal w pokoleniach Północy. Pojawili się tam prorocy tej miary co Elias, Elizeusz i Ozeasz. Dodać należy, że niektórzy z nich byli również powołani do przekazywania słowa Boga Królestwu Południa. Ich posłannictwo, przemawianie w imieniu Boga i wzywanie do nawrócenia, nie ograniczało się więc tylko do własnych plemion (por. 2 Krl 17,13-15.20; 23,27; Iz 8,14; Jr 2,1-4).

Wprawdzie tylko Królestwo Judy było prawym dziedzicem obietnic Bożych, to jednak nie gwarantowało to jeszcze w sposób oczywisty świętości jego mieszkańców i rzeczywistej wierności przymierzu. Przeciwnie, świadomość, że obietnice Boże związane są ze świątynią jerozolimską, stwarzało w nich stałą pokusę do zaniedbywania obowiązków, jakie nakładała wiara. Nie zawsze zdawali sobie sprawę, że dziedzictwo rzeczy świętych jest źródłem życia tylko wtedy, gdy poparte zostaje osobistą postawą.

Mimo powstałych nowych granic ludy Północy nie przestały być etnicznymi braćmi ludów południa. Pozostała pamięć o wybraniu, przymierzu i wspólnej historii. Mieszkańcy późniejszej Samarii zachowali Pięcioksiąg Mojżesza jako księgę natchnioną, wiarę w Boga swych ojców i w przyjście Mesja-

sza. Żydzi i Samarytanie byli więc sobie bardzo bliscy i etnicznie, i pod względem wiary. Wrogość i nienawiść między tymi dwoma narodami, zwłaszcza po wygnaniu, jest jednak powszechnie znana (np. Syr 50,25n). Można by dopatrzeć się pewnego paradoksu: właśnie dlatego, że Samarytanie byli Żydom tak bliscy, nie cierpiano ich często bardziej namiętnie niż narodów pogańskich. Obydwie grupy uważały się wzajemnie za odstępców od Prawa, za heretyków i schizmatyków. Nie utrzymywano między sobą nawet stosunków towarzyskich.

5. Prorocka wizja przyszłej jedności

Kwestia przyszłego zjednoczenia Judy i Izraela doszła do głosu szczególnie wyraźnie w zapowiedziach prorockich. Prorocy wychodzą z faktu istnienia dwóch narodów: „domów Izraela” (Iz 8,14), „dwóch siostr” (Jr 3,7-10; Ez 23), które ponoszą jednakową winę za rozdarcie. Jednak dzięki interwencji Boga ostatecznie znów będą tworzyły jeden naród.

Dla proroka Ozeasza moment zjednoczenia synów Judy z synami Izraela pod przywództwem „jednej głowy” nastąpi w „wielkim dniu Jizreel” (2,1-3). W dniu tym zniknie wszelki rozdźwięk między Bogiem a jego ludem. Wszyscy będą „dziećmi żyjącego Boga”, nazywając siebie dzięki przymierzemu z Bogiem „braćmi” i „siostrami”

Prorok Izajasz przedstawia wspaniały obraz przyszłego zjednoczonego królestwa, w którym będzie panował Książę Pokoju wywodzący się z rodu Dawida (8,23b-9,6). Za jego rządów kraj się zjednoczy, będzie wolny od klęsk i różnego rodzaju niepokojów, nastanie w nim dobrobyt.

Również prorok Micheasz zapowiada przyszłe zjednoczenie odrodzonego ludu Bożego. Zaistnieje ono dzięki władcy z rodu Dawida, który będzie pochodził z Betlejem (5,1-5). Podobnie jak Dawid będzie on „pasł” swój lud przy użyciu władzy, która będzie sięgać aż po krańce ziemi, i przy pomocy Boga. Jako Władca – Pasterz, który stanie na czele swego ludu, będzie źródłem i gwarancją pokoju. Słowo „pokój” nabiera u Micheasza charakteru tych wszystkich dóbr, które wiążą się z osobą i misją tego Wybrańca Bożego.

Prorok Jeremiasz natomiast zestawia nowych pasterzy ze sprawiedliwym potomkiem Dawida, pod którego panowaniem Juda dostąpi zbawienia, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie (23,6). Redaktor deuteronomistyczny, nawiązując do tej ostatniej zapowiedzi, łączy kategorię jedności ludu z potrzebą respektowania prawa i sprawiedliwości, szczególnie w odniesieniu do „słabych” (31,7-9), z powrotem do ojczyzny (30,18-21), oraz nowym, wewnętrznym przymierzem (31,31-34).

U proroka Ezechiela idea jedności narodu dochodzi do głosu w czynności symbolicznej złączenia dwóch kawałków drewna z napisami „Juda i Izraelici jego sprzymierzeńcami” i „Józef i cały dom Izraela jego sprzymierzeńcami” oraz w użyciu liczebnika „jeden” (37,15-28). Bóg pozbiera rozproszonych Izra-

elitów z wszystkich stron, sprowadzi ich do ich ziemi i uczyni jeden lud na górach Izraela. Kolejną czynnością Boga, tworzącą nowy jeden lud, będzie jego oczyszczenie (37,21-23). W przekonaniu Ezechiela, aby mogła urzeczywistnić się jedność, trzeba wpiery odstępować od tego, co stare, co dzieli i różni. Ponieważ to stare tkwi głęboko w człowieku, dlatego też zjednoczenie jest możliwe za sprawą Boga.

W wizji proroka Zachariasza ostateczne zjednoczenie się wszystkich ludzi będzie miało charakter wielkiej pielgrzymki do Jerozolimy, by oddać pokłon Królowi – Panu Zastępów – i obchodzić Święto Namiotów, które było związane z dziękczynieniem za zbiory, prośbą o deszcz i szczególnym oddaniem czci Jahwe jako Królowi (14,16-21).

W sumie prorocy zapowiadają ponowne zjednoczenie Izraela w eschatologicznej przyszłości. Jego sprawcą i gwarantem będzie sam Bóg. On pozbiera, sprowadzi, oczyści i zawrze nowe przymierze, które będzie wyryte w sercach ludzi. Jedność narodu nastąpi po usunięciu tego, co w przeszłości różniło, a więc przede wszystkim zła i grzechu. Elementami konstytutywnymi tej jedności staną się: zamieszkanie Boga ze swoim ludem, potomek Dawida i kult, zaś celem jedności jest dawanie świadectwa o Bogu innym narodom. Mimo eschatologicznego charakteru wypowiedzi, odnosi się więc wrażenie, że prorocy nie traktowali rozłamu w kategoriach ostatecznych, ale jako tylko czasowy upadek. Przyszłe zjednoczenie nie będzie czymś w rodzaju zwycięstwa jednej grupy nad drugą, ile raczej dopełnieniem nadziei wszystkich. W swych pouczeniach eschatologicznych prorocy zapowiadają nadejście czasu Nowego Przymierza, w którym cały rodzaj ludzki odnajdzie swoją pierwotną jedność. Wszystkie narody uznają wówczas Boga jedyne go za swego Króla. On sprowadzi do jedności wszystkie ziemskie ojczyzny, zapewniając im szczęście i rajski pokój. On oczyści wargi wszystkich narodów, aby każdy z nich mógł Go chwalić w swojej własnej mowie. Każdy człowiek odnajdzie swoją pierwotną jedność poprzez wspólną z innymi ludźmi służbę jednemu Bogu⁶

Patrząc całościowo na projekcje starotestamentalnej jedności, można zauważyć, że ujęcia retrospektywne pokazują, że wierność Bogu zapewnia jedność narodowi w sferze religijnej, politycznej i społecznej, a odstępstwa od Boga i Jego prawa powodują rozdarcia. Prorockie futuroprojekcje pokazują natomiast, że Bóg przez odnowę narodu doprowadzi do ponownego jego zjednoczenia. Nowy Izrael, żyjąc jako prawdziwy lud Boży, będzie spełniał misjonarską rolę w świecie, narody pogańskie złączą się z nim w wychwalaniu Boga Izraela.

⁶ Teksty odnoszące się do eschatologicznej jedności odnowionego Izraela i narodów pogańskich pozwala zauważyć, że w większości wypadków pochodzą one z czasów niewoli i po niewoli babilońskiej. Zetknięcie się wygnańców z narodami pogańskimi, doświadczenia niewoli, a zwłaszcza daleko idąca tolerancja czasów perskich przyczyniły się do ukształtowania się w religii żydowskiej idei uniwersalistycznych. Por. J. SUCHY, *dz. cyt.*, 62-65; G. WITASZEK, *Uniwersalizm religijny w Księdze Rut*, w: *Biblia podstawą jedności*, 39-48.

Die Einheit Israels in den Schriften des Alten Testaments

Zusammenfassung

Die Einheit des göttlichen Heilsplans, die im Alten und Neuen Testament zum Ausdruck kommt, bewirkt, daß die großen Ereignisse in der Geschichte Israels auch für das Leben in der Kirche Jesu Christi von Bedeutung sind. Aus ökumenischen Gründen scheint es angebracht zu sein, sich mit der Rolle des Begriffs der Einheit des Volkes Gottes im Alten Testament auseinanderzusetzen, auch wenn man im voraus weiß, daß sein damaliger Sinn mit der heutigen eklesialen Bedeutung auf direkte Weise nicht zu vergleichen ist. Im Alten Bund gibt es Texte, die sei es direkt, sei es anhand der Vergleiche, die Einheit Israels besagen. Es wird hier darüber hinaus eine universale Einheit angesprochen, an der auch andere Völker teilhaben.

Man kann zwei Linien der Einheit unterscheiden: die vertikale und die horizontale. Während die vertikale Linie die Möglichkeit der Einheit Israels und seine Vereinigung mit anderen Völkern als Folge der Intervention von Jahwe darstellt, zeigt die horizontale die gegenseitigen Beziehungen unter den Einwohnern Israels, sowohl unter den Israeliten, als auch zwischen den Israeliten und den Vertretern anderer Völker.

Die Einheit des Volkes Gottes, die aufgrund ihrer Quelle (die Erwählung und der geschlossene Bund) etwas Selbstverständliches ist, kam zusätzlich zum Ausdruck im Bewußtsein der Blutgemeinschaft, der gesellschaftlichen Strukturen, der gemeinsamen Sprache und des Kultes.

Die ideale Einheit des Volkes, der südlichen und nördlichen Stämme, wurde unter König David verwirklicht und dauerte auch noch in der Zeit der Herrschaft von Salomo. Dann befaßten sich die Propheten wie auch die anderen biblischen Autoren mit der Spaltung, die durch den Abfall der Nordstämme von Juda und Haus David verursacht wurde (1 Kön 12,1-9). Dieses Schisma wurde immer als Symbol der Sünde Israels und als Symbol der Notwendigkeit der Erlösung verstanden. Bestimmt hat die Trennung beider Königreiche ihren eigenen Sinn in der Heilsgeschichte.

Die Spaltung des Königreiches im Alten Bund weist einige deutliche Analogien zu den späteren Kirchenspaltungen auf. Auch in diesem Fall waren die Spaltungen politischer, gesellschaftlicher und religiöser Prägung.

tl. M. Worbs